

Sygn. akt: III APa 3/14

III APz 8/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Jacek Zajązkowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **Międzyzakładowej Komisji (...) Ochrony (...) w R. przy udziale Komitetu Założycielskiego (...) w Szpitalu (...) w R.**

przeciwko **Szpitalowi (...) w R.**

o przekazanie środków finansowych na zakładowy fundusz środków społecznych,

na skutek apelacji Szpitala (...) w R.

oraz zażalenia Międzyzakładowej Komisji (...) Ochrony (...) w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. akt: V P 3/12,

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że nakazuje pozwanemu Szpitalowi (...) w R. przekazać na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przy Szpitalu (...) w R. należne temu Funduszowi środki w kwocie 594.639,98 zł (pięćset dziewięćdziesiąt cztery tysiące sześćset trzydzieści dziewięć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) i oddala powództwo w pozostałej części;**
2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
3. **oddala zażalenie;**
4. **wzajemnie znosi koszty procesu za postępowanie apelacyjne i nie obciąża powoda kosztami postępowania zażaleniowego.**

Sygn. akt III APa 3/14

III APz 8/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 grudnia 2011 r. pełnomocnik powoda Międzyzakładowej Komisji (...) Ochrony (...) w R. wniósł o zobowiązanie pozwanego Szpitala (...) w R. do wpłacenia na fundusz socjalny Szpitala (...) w R. kwoty 720.534,95 zł. oraz zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 maja 2012 r. pełnomocnik pozwanego zgłosił propozycję zawarcia ugody, na mocy której pozwany przekaże na rachunek funduszu kwotę 728.965,51 zł. z tytułu niedokonanego przez Szpital (...) w R. odpisu na fundusz świadczeń socjalnych w 2011 r. w 48 miesięcznych ratach, począwszy od czerwca 2012 r. w wysokości po 15.186 zł. - 47 rat, a ostatnia rata w kwocie 15.223,51 zł. oraz wniósł o wzajemne zniesienie kosztów postępowania w przypadku zawarcia ugody.

W piśmie procesowym z dnia 8 maja 2012 r. pełnomocnik pozwanego rozszerzył powództwo do kwoty 2.058.097,89 zł. i oświadczył, że nie wyraża zgody na zawarcie ugody.

Na rozprawie w dniu 29 maja 2012 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, że dochodzona pozwem kwota 2.058.097,89 zł. jest zaległością pozwanego na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych za lata 2008-2011.

Pełnomocnik pozwanego co do zasady uznał powództwo, z tym że na wypadek nie zawarcia ugody podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres od 2003 r. do końca 2008 r. i ponowił propozycję zawarcia ugody przez rozłożenie dochodzonej pozwem kwoty na 36 miesięcznych rat.

Pełnomocnik powoda ponownie nie wyraził zgody na zawarcie ugody.

Pismem z dnia 20 sierpnia 2012 r. (...) Związek Zawodowy (...) (utworzony w pozwanym Szpitalu z dniem 16 lipca 2012 r.) złożył interwencję po stronie powodowej, wnosząc jednocześnie o uwzględnienie powództwa i zasądzenie dochodzonej pozwem kwoty.

Pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 30 sierpnia 2012 r. zgłosił opozycję przeciwko wstąpieniu do sprawy (...) Związku Zawodowego (...) w charakterze interwenienta ubocznego podnosząc, że nie wykazał on interesu prawnego we wstąpieniu do sprawy. Ponadto sprecyzował zarzut przedawnienia w zakresie kwoty 409.708,27 zł. która dotyczy kwot z tytułu potrąceń spłat pożyczek pracowników w latach 2003-2008.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił opozycję strony pozwanej.

Na ostatniej rozprawie w dniu 13 czerwca 2013 r. pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na rzecz powoda funduszu świadczeń socjalnych za lata 2008-2011 kwoty 1.031.671,90 zł. oraz za rok 2012 kwoty 750.968,08 zł. a w pozostałym zakresie cofnął powództwo z uwagi na uregulowanie zaległości przez pozwanego.

Pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na częściowe cofnięcie pozwu, podniósł, że strona pozwana przekazała w toku procesu na rzecz funduszu łącznie kwotę 656.223, 19 zł., a w pozostałym zakresie uznał powództwo, z tym że w trybie art. 320 k.p.c. wniósł o rozłożenie należności na raty zgodnie z propozycją ugody zawartą w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2013 r. z uwagi na trudną sytuację finansową pozwanego Szpitala oraz o nie obciążanie pozwanego kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Pełnomocnik powoda sprzeciwił się rozłożeniu dochodzonej pozwem należności na raty.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim nakazał pozwanemu Szpitalowi (...) w R. przekazać na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przy Szpitalu (...) w R. należne temu Funduszowi środki w wysokości 1.782.639,98 zł.; umorzył postępowanie w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego Szpitala (...) w R. na rzecz Międzyzakładowej Komisji (...) Ochrony (...) w R. tytułem zwrotu kosztów

sądowych kwotę 2.204,50 zł (dwa tysiące dwieście cztery złote pięćdziesiąt groszy) nie obciążył pozwanego Szpitala pozostałą częścią kosztów procesu.

Wydając zaskarżony wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

Pozwany Szpital (...) w R. jest samodzielnym publicznym zakładem opieki zdrowotnej.

W pozwanym Szpitalu działa 7 organizacji związkowych:

- powodowa (...) Komisja (...) Ochrony (...) zrzeszająca 56 pracowników co stanowi przeszło 8% pracowników;
- (...) Związek Zawodowy (...);
- Zarząd (...) Związku Zawodowego Lekarzy;
- Związek Zawodowy (...);
- Związek Zawodowy (...) (...)
- Krajowy Związek Zawodowy (...);
- Organizacja (...);

W pozwanym Szpitalu został utworzony zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Od dnia 1 stycznia 2000 roku, fundusz ten działał na podstawie regulaminu gospodarowania środkami (...) w Szpitalu (...) w R., a od dnia 13 marca 2009 r. na podstawie regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych przy Szpitalu (...) w R.. Każdy z regulaminów został uzgodniony ze wszystkimi organizacjami związkowymi działającymi u pozwanego i każdy z nich odwołuje się do ustawy z dnia 4 marca 1994 r., o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Z regulaminu wynika, że kwotę odpisu na dany rok kalendarzowy kierownik zakładu pracy przekazuje na rachunek bankowy Funduszu w terminie do 31 maja - 75% równowartości odpisów, a do 30 września danego roku pozostałą część.

Stan zatrudnienia w pozwanym Szpitalu (...) w R. kształtował się następująco:

- w 2008 r. - 631 pracowników, w tym 52 zatrudnionych w szczególnych warunkach oraz 11 ze stopniem niepełnosprawności;
- w 2009 r. - 633 pracowników, w tym 91 zatrudnionych w szczególnych warunkach oraz 12 ze stopniem niepełnosprawności;
- w 2010 r. - 636,47 etatów, w tym 89 pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach oraz 47 ze stopniem niepełnosprawności;
- w 2011 r. - 639,27 etatów, w tym 81,31 etatów dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach;

Pozwany Szpital (...) w R. zgodnie z obowiązującym regulaminem oraz ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych winien był przekazać tytułem odpisu na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych następujące kwoty:

- 2008 r. -592.318,88 zł. i taką też kwotę przekazał;
- 2009 r. -668.360,37 zł., a przekazał kwotę 585.277,84 zł.
- 2010 r. -708.309,29 zł., której nie przekazał;

- 2011 r. - 728.965,51 zł., której nie przekazał;

Nie przekazana przez pozwanego kwota na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych z tytułu odpisu za lata 2009-2011 wynosi łącznie 1.520.357,33 zł.

Ponadto pozwany winien przekazać na rzecz funduszu kwoty z tytułu spłacanych przez pracowników pożyczek udzielonych im z funduszu. Z tego tytułu pozwany ma zaległości w łącznej wysokości 167.537,76 zł. w tym za: 2008 r. - 22.368,80 zł.; 2009 r. - 31.436,99 zł.; 2010 r. - 98.544,62 zł.; 2011 r. - 15.187,35 zł.

Łącznie zaległość pozwanego wobec funduszu świadczeń socjalnych za lata 2008 - 2011 wynosi 1.687.895,09 zł. (1.520.357,33 zł. + 167.537,76 zł.)

W toku procesu pozwany na poczet zaległości na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych uiścił łącznie kwotę 656.223,90 zł.

W 2012 r. wysokość odpisu na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych wynosi 750.968,08 zł.

Zaległość pozwanego z tytułu należności zakładowego funduszu świadczeń socjalnych za lata 2008-2011 r. na chwilę zamknięcia rozprawy wynosiła 1.031.671,90 zł. (1.687.895,09 zł. - 656.223,90 zł.), a łącznie z odpisem za rok 2012 w kwocie 750.968,08 zł. - 1.782.639,98 zł.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. w sprawie VP 1/07 nakazał Szpitalowi (...) w R., aby przekazał na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych należne temu funduszowi środki w kwocie 2.862,289,19 zł. Kwota ta stanowiła należny funduszowi odpis za lata 2002-2006.

Pozwany przekazał na rzecz funduszu kwotę 2.862,289,19 zł. w wykonaniu wyroku w sprawie VP 1/07 w dniu 31 października 2007 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Sąd Okręgowy zważył, że pozwany Szpital jako pracodawca zatrudniający więcej niż 20 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tekst jednolity z dnia 24 kwietnia 2012 r. Dz.U. z 2012 r. poz. 592) utworzył w szpitalu fundusz świadczeń socjalnych i był zobowiązany przekazywać corocznie na rzecz funduszu odpis podstawowy w wysokości wynikającej z art. 5 ustawy.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że poza sporem pozostawała okoliczność zaległości w przekazywaniu należnych środków na fundusz, a wysokość odpisu została ustalona przez biegłą ds. księgowości, która opierając się ustawowych założeniach wyliczyła w sposób prawidłowy wysokość odpisu podstawowego u pozwanego w latach 2008-2011 oraz ustaliła kwoty przekazane przez pozwanego na fundusz w tym okresie oraz w toku niniejszego procesu. Opinia biegłej była kwestionowana przez stronę powodową, która ostatecznie jednak zrezygnowała ze swoich początkowych zarzutów i wniosła o rozliczenie należności funduszu w oparciu o przedmiotową opinię. Ostatecznie Sąd uznał, że zaległość pozwanego wobec zakładowego funduszu świadczeń socjalnych za lata 2008-2011 wynosi 1.782.639,98 zł. (1.031.671,90 zł. za lata 2008-2011 + 750.968,08 zł. za 2012 r) i taką też kwotę Sąd nakazał przekazać pozwanemu Szpitalowi na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przy Szpitalu (...) w R. mając na względzie uznanie przez pozwanego w tym zakresie powództwa orzekając jak w punkcie 1 wyroku.

Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że skoro pozwany uznał powództwo po jego ostatecznym sprecyzowaniu przez stronę powodową w pełnym zakresie (zarówno co do kwoty odpisu na fundusz za lata 2008-2011 w kwocie 1.031.671,90 zł., jak i co do odpisu za rok 2012 w kwocie 750.968,08 zł. - k. 586 akt) to bezprzedmiotowym było odnoszenie się do zarzutu przedawnienia roszczenia za rok 2008 r, bowiem w ocenie Sądu uznanie powództwa w całości oznacza, że pozwany zrezygnował z wcześniej podnoszonego zarzutu przedawnienia.

Odnośnie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim wyroku Sąd Okręgowy zważył, że strona powodowa w pozostałym zakresie cofnęła powództwo, a pozwany wyraził na powyższe zgodę, zatem zachodziła podstawa do umorzenia postępowania w tej części na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 320 k.p.c. Sąd pierwszej instancji dostrzegł, że pozwany pozostaje w trudnej sytuacji finansowej co najmniej od 2002 r. to wówczas bowiem powstały jego pierwsze zaległości wobec funduszu świadczeń socjalnych, jednakże - w oceni Sądu - taka sytuacja pozwanego Szpitala utrzymuje się do chwili obecnej, a zatem nie jest to sytuacja wyjątkowa. Pozwany od lat funkcjonuje w takiej ciężkiej finansowo sytuacji, jest to zatem dla niego normalna rzeczywistość, a nie szczególnie uzasadniony wypadek. Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, że pozwany pomimo nawet cięższej sytuacji finansowej w 2007, był w stanie jednorazowo przekazać na rzecz funduszu zasądzone w sprawie VP 1/07 zaległości, które wynosiły bez mała 3.000.000 zł. Obecnie pozwany ma do przekazania na rzecz funduszu o połowę mniejszą kwotę. Od początku procesu (grudzień 2011 r.) był świadomy swoich zaległości, a zatem musiał się liczyć z obowiązkiem ich uregulowania, co powinien uwzględnić w swojej polityce finansowej. Sąd Okręgowy podkreślił, że obowiązek przekazywania środków na rzecz funduszu świadczeń socjalnych jest ustawowym obowiązkiem pozwanego i nie może on uchylać się od tego obowiązku, a następnie liczyć na ulgowe traktowanie w postaci dobrodziejstwa rozłożenia zadłużenia na raty, tym bardziej, że środki zgromadzone na funduszu nie są środkami pracodawcy, lecz pracowników i zgoda na rozłożenie zaległości pozwanego wobec funduszu na raty, oznaczałaby zgodę na pozbawienie pracowników ochrony finansowej, która im jednak przysługuje z mocy ustawy.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy uznał, że biorąc pod uwagę, że strona pozwana przegrała sprawę Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2204,50 zł. tytułem zwrotu poniesionych kosztów sądowych w postaci części opłaty sądowej w kwocie 1500 zł. oraz kosztów opinii biegłego D. G.-W. w wysokości 704,50 zł. Natomiast trudna sytuacja finansowa pozwanego Szpitala, co wynika z przedłożonej przez pozwanego opinii i raportu biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego, choć nie uzasadnia rozłożenia zaległości na raty, to biorąc pod uwagę także rodzaj działalności pozwanego, jest w ocenie - Sądu pierwszej instancji - szczególnym przypadkiem w rozumieniu art. 102 k.p.c, który uzasadnia odstępianie od obciążenia pozwanego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony powodowej oraz nieziszczoną częścią opłaty sądowej od pozwu. Z raportu wynika bowiem że istnieje zagrożenie dla kontynuowania działalności Szpitala o czym świadczy ujemny kapitał własny (- 23.789.752,03 zł.), zobowiązania przekraczające posiadane aktywa o kwotę 20.129.565,54 zł. oraz niepokryta strata finansowa z lat ubiegłych w kwocie 27 157 605, 28 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli apelacjami interwenient uboczny, którego apelacja została prawomocnie odrzucona i pozwany, który zaskarżył wyrok w części w jakiej sąd pierwszej instancji nakazał pozwanemu Szpitalowi (...) przekazać na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przy Szpitalu (...) w R. należne temu Funduszowi środki w wysokości 1.782.639,98 zł. W apelacji pozwany zarzucił wyrokowi :

a) naruszenie art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez odmowę przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków I. S. i M. W. oraz dowodu z przesłuchania stron na fakty mające istotne znaczenie dla sprawy,

b) **naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz błąd w ocenie dowodów, a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie możliwości finansowych pozwanego,**

c) naruszenie art. 320 k.p.c. poprzez odmowę rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nakazanie pozwanemu Szpitalowi (...) w R. przekazania na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przy Szpitalu (...) w R. należne temu Funduszowi środki w wysokości 1.566.639,98 zł i rozłożenie tej kwoty na 15 rat płatnych na koniec każdego miesiąca kalendarzowego, przy czym pierwsze 14 rat po 108.000,00 zł zaś ostatnia w wysokości 54.639,98 zł oraz

oddalenie powództwa ponad kwotę 1.566.639,98 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto apelant wniósł:

1. o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci:

a) bankowych potwierdzeń transakcji na okoliczność przekazania przez pozwanego na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych po wydaniu przez Sąd Okręgowy kwoty 216.000 zł.

b) kopii umowy Nr (...) o udzielenie kredytu długoterminowego wraz z umową poręczenia oraz kopii wyciągu bankowego z dnia 31.10.2007 r. wraz z historią rachunku - wszystkich na okoliczność, że kwota 2.862.289,19 zł, którą Szpital przekazał na konto Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych zgodnie z wyrokiem z dnia 20.04.2007 zapadłym w sprawie VP 1/07 była możliwa do przekazania dzięki uzyskaniu kredytu w kwocie 15.000.000,00 zł w banku (...) S.A., a sytuacja finansowa Szpitala w 2007 r. była odmienna od istniejącej obecnie,

c) kopii pisma z dnia 13 sierpnia 2013 r. (...) Banku Spółdzielczego w R. na okoliczność, że Szpital (...) w R. nie ma zdolności kredytowej i nie może otrzymać kredytu na spłatę należności określonej zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego,

d) pisma Zarządu Powiatu (...) z dnia 12.08.2013 r. znak PS. (...) (...) na okoliczność, że Powiat (...) w związku ze swoją sytuacją finansową i ograniczeniami ustawowymi nie ma możliwości przekazania Szpitalowi (...) w R. środków finansowych na spłatę należności określonej zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego.

Motywuując zarzuty apelacji, apelant nie zgodził się z oceną Sądu Okręgowego co do odmowy rozłożenia należności określonej wyrokiem na raty. W ocenie skarżącego pozwany od początku procesu wskazywał na to, że jego sytuacja finansowa nie pozwala mu na jednorazowe uregulowanie dochodzonej należności, choćby przedstawiając rachunek zysków i strat za 2011 r. potwierdzający stratę netto za 2010 r. w kwocie 2.271.811,41 zł, zaś stratę netto za 2011 r. w wysokości 2.032.185,71 zł, wskazał również na zawarte porozumienia restrukturyzujące zadłużenie. Jednocześnie od początku procesu pozwany proponował zawarcie ugody polegającej na ratalnej spłacie należności Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w miarę realnych możliwości finansowych pozwanego. Co istotne pozwany od początku procesu - pomimo nie zawarcia ugody - realizował zaproponowany harmonogram spłat należności przekazując do czasu wyrokowania przez Sąd Okręgowy łącznie kwotę 656.223,19 zł, zaś po wydaniu wyroku dwie kolejne raty na kwotę 216.000,00 zł, co daje łącznie 872.223,19 zł. Zdaniem skarżącego z powyższego wynika, że Szpital (...) w R. nie uchyla się od realizowania ustawowego obowiązku przekazywania środków na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, chcąc w całości przekazać istniejące zadłużenie. Ponadto nie mogąc zawrzeć z powodem ugody pozwany złożył wniosek o rozłożenie należności na raty i jednocześnie wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków I. S. – Głównego Księgowego oraz M. W. _ Skarbnika Powiatu (...) na okoliczność sytuacji finansowej i możliwości płatniczych pozwanego.

Zdaniem apelującego Sąd Okręgowy naruszył art. 233 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz błęd w ocenie dowodów, a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych i przyjęcie, że Szpital (...) w R. ma możliwość jednorazowego przekazania na konto Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych kwoty 1.782.639,98 zł. Ze złożonych w trakcie postępowania dokumentów finansowych (sprawozdanie finansowe z opinią biegłego rewidenta za 2012 r. rachunek zysków i strat za 2011 r.) wynika wprost, że Szpital nie posiada ani kapitałów, ani płynności finansowej umożliwiającej taką spłatę, a osiągnięte wskaźniki finansowe powodują brak zdolności kredytowej. Skarżący podkreślił, że Sąd Okręgowy sam przytacza w uzasadnieniu wyroku, iż istnienie zagrożenie dla kontynuowania działalności Szpitala, jednak bezpodstawnie przyjmuje - że skoro sytuacja taka miała miejsce w poprzednich latach i wtedy Szpital środki zasądzone wyrokiem przekazał - może uczynić to obecnie. Wniosek taki nie znajduje jednak potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Ponadto pozwany podniósł, że skoro Sąd pierwszej instancji odniósł możliwość jednorazowego przekazania określonych wyrokiem środków na konto funduszu do dokonanej kiedyś jednorazowej spłaty należności zasądzonej wyrokiem z dnia 20.04.2007 r. zapadłym w sprawie VP 1/07, stało się konieczne uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie na obecnym etapie dowodu z dokumentów w postaci kopii umowy Nr (...) o udzielenie kredytu długoterminowego wraz z umową poręczenia oraz kopii wyciągu bankowego z dnia 31.10.2007 r. wraz z historią rachunku - na okoliczność, że kwota 2.862.289,19 zł, którą Szpital przekazał na kont Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych zgodnie z wyrokiem z dnia 20.04.2007 r. była możliwa do przekazania dzięki uzyskaniu kredytu w kwocie 15.000.000,00 zł w banku (...) S.A., oraz pisma z dnia 13.08.2013 r. (...) Banku S.w R. na okoliczność, że Szpital (...) w R. nie ma obecnie zdolności kredytowej i nie może otrzymać kredytu na spłatę należności określonej zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego oraz pisma z dnia 12.08.2013 r. znak PS. (...)12.2013 na okoliczność, że Powiat (...) me ma możliwości przekazania Szpitalowi (...) w R. środków finansowych na spłatę należności określonej zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego. W ocenie skarżącego, powyższy wniosek dowodowy w zakresie przeprowadzenia dowodu z powołanych dokumentów nie jest spóźniony, wniosek ten nie wpłynie również na przewlekłość procesu.

W ocenie pozwanego odmawiając przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków I. S. i M. W. oraz dowodu z przesłuchania stron na fakty mające istotne znaczenie dla sprawy - bieżącej sytuacji finansowej Szpitala oraz możliwości jednorazowej spłaty należności, jak też możliwości finansowych Powiatu (...) w zakresie pomocy w spłacie tej należności Sąd Okręgowy naruszył art. 217 kpc w zw. art. 227 k.p.c.

W konkluzji skarżący podniósł, że z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że brak jest jakiegokolwiek faktycznej możliwości pozyskania źródła sfinansowania jednorazowej spłaty środków na rzecz Funduszu, a rozłożenie należności na raty daje realną możliwość wywiązania się pracodawcy ze swoich obowiązków w zakresie przekazania tych środków.

Wyrok w części zawierającej postanowienie rozstrzygające o kosztach procesu zaskarżył też zażaleniem powód. Zarzucając:

1. naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez dokonanie jego nietrafnej wykładni poprzez częściowe zasądzenie kosztów procesu i zastosowanie art. 98 i 102 k.p.c. równocześnie pomimo, że przepisy te wzajemnie się wykluczają;
2. dokonanie nietrafnej oceny sytuacji finansowej Szpitala i przyczyn tej sytuacji, które w konsekwencji doprowadziły do takiego zadłużenia tj. m.in. błędy w zarządzaniu, niegospodarność, mnożenie kosztów procesu, utrudnianie dostępu do dokumentacji finansowej Szpitala stronie powodowej;
3. pominięcie faktu zawarcia umowy o obsłudze prawnej powoda przez pełnomocnika, w której zapisano wynagrodzenie 7.200 zł., które zostało uznane przez pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty żalący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na rzecz powoda dalszych kosztów procesu w wysokości 7495,50 zł stanowiącą różnicę pomiędzy poniesionymi kosztami tj. 9700 zł (7200 – koszty zastępstwa, 1500 zł - opłata sądowa, 500 zł - zaliczka na biegłego, 500 zł -zaliczka na kolejnego biegłego), a kwotą zasądzoną wyrokiem. Ponadto żalący wniósł o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na apelację z dnia 2 kwietnia 2012 roku powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że Sąd Okręgowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy odmawiając rozłożenia należności na raty, wskazując, że próby zawarcia ugody stanowiły jedynie pozorowanie chęci zawarcia ugody i przedłużały proces.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik strony pozwanej, jako uzupełnienie apelacji złożył dokumenty potwierdzające uiszczenie 11 rat w łącznej kwocie 1 180 000 złotych (potwierdzenia wykonania operacji bankowych k. 800). Co do pozostałej kwoty pełnomocnik powoda wniósł o rozłożenie zaległości za raty na okres 6 miesięcy, oznajmiając, że Szpital nie jest w stanie uiścić jednorazowej kwoty w wysokości prawie 600 000 złotych, nie naruszając umów i ugod zawartych z dziesiątkami wierzycieli Szpitala (rozprawa apelacyjna utrwalona na nośniku Cd 25m43s-28m41s).

Pełnomocnik powoda nie wyraził zgody na rozłożenie należności na raty (rozprawa apelacyjna utrwalona na nośniku Cd 28m41s-32m53s).

Pismem procesowym z dnia 30 kwietnia 2014 roku pełnomocnik powoda potwierdził fakt dokonania wpłat według twierdzenia strony pozwanej (k. 803).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest zasadna w części z tym, że z przyczyn innych niż podniesione w zarzutach apelacyjnych. Konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia w części z oddaleniem w tym zakresie powództwa, spowodowana została zmianą okoliczności faktycznych na datę wydawania wyroku w drugiej instancji, poprzez uiszczenie przez pozwanego dalszej kwoty należności przy braku ograniczenia żądania pozwu w zakresie zaspokojonym, przez stronę powodową. W pozostałym zakresie apelacja jest bezzasadna. Całkowicie bezzasadne są także podniesione w apelacji zarzuty, zarówno te dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego.

Przedmiotem sporu w sprawie był spór o przekazanie należnych środków na Fundusz (art. 3, art. 5 i art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. Nr 43 poz. 163 ze zmianami). Przy czym, nie było w sprawie sporu co do wysokości należnych środków, tak wymagalnych na datę wydawania wyroku przez sąd pierwszej jak i sąd drugiej instancji. W sprawie nie ulegało bowiem wątpliwości, że na dzień wydawania wyroku przez sąd pierwszej instancji pozwany był zobowiązany do uiszczenia tytułem nieodprowadzonych w latach 2008 do 2012 składek, kwotą 1782639,98 złotych a na dzień wydawania wyroku przez sąd drugiej instancji, pozostała do uiszczenia z tego tytułu kwota 594639,98 złotych. Treść apelacji, potwierdza prawidłowość rozumowania sądu pierwszej instancji co do braku w sprawie zarzutu przedawnienia i tym samym braku konieczności zajmowania się tym aspektem sprawy.

Istota sporu na etapie postępowania apelacyjnego, tak w zakresie kwestionowania poprzez zarzuty z art. 227 k.p.c. i art. 233§ 1 k.p.c. przyjętego do wyrokowania stanu faktycznego jak i podnoszenia wadliwego nierozłożenia na raty objętej wyrokiem kwoty, sprowadzała się do dopuszczalności zastosowania w niniejszej sprawie regulacji z art. 320 k.p.c.

Postawiony w apelacji zarzut i zawarty w niej wniosek o rozłożenie płatności objętej wyrokiem kwoty na raty, jest oczywiście bezzasadny. Wskazany przepis nie może mieć bowiem zastosowania w niniejszej sprawie, co czyni zbędnym bliższe ustosunkowywanie się do odnoszącej się wykładni przepisu art. 320 k.p.c. argumentacji sądu pierwszej instancji oraz pozwala na uznanie za bezzasadne zarzutów apelacji dotyczących wadliwych ustaleń faktycznych dotyczących rzeczywistej kondycji finansowej pozwanego szpitala i możliwości pozyskania przez pozwanego środków na uiszczenie należnych, zaległych składek.

Przywołany przepis art. 320 k.p.c. jest przepisem o mieszanym, materialnoprawnym i procesowym charakterze pozwalającym sądowi jedynie na dostosowanie treści sentencji orzeczenia do trudności ekonomicznych i finansowych występujących po stronie pozwanej. Wskazane „moratorium sędziego” nie może, jak wynika z powyższego, modyfikować zasad odpowiedzialności wynikających z obowiązującej regulacji prawnej oraz subsumpcji dokonanej w oparciu o poczynione ustalenia faktyczne i w praktyce może być zastosowane do rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia pieniężnego lub odroczenia wydania nieruchomości albo opróżnienia pomieszczenia.

Już uwzględnienie powyższego, dostatecznie wykazuje niemożność zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 320 k.p.c.. Albowiem wydany w sprawie wyrok nie jest wyrokiem zasądzającym świadczenie pieniężne. Pomijając, z uwagi na potrzeby rozstrzygnięcia, kwestie sporu co do publicznoprawnego czy zobowiązaniowego charakteru

roszczenia z art. 8 ust. 3 ustawy (patrz - SN wyrok z 10 kwietnia 2013 roku II PK 272/12 - legalis) poprzestać należy na stwierdzeniu, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie nie był dług pieniężny (gdyż takiego z treści art. 8 ust. 3 ustawy) nie da się wyprowadzić, lecz obowiązek dopełnienia przez zobowiązanego wynikających z ustawy obowiązków wobec osób uprawnionych do korzystania z Funduszu. (patrz także - wyrok SN z 11 kwietnia 2012 roku III PK 66/11 legalis). To bowiem pracodawca jest dysponentem i właścicielem środków zgromadzonych na Funduszu, którymi w myśl art. 10 ustawy administruje. Z tym, że jest on ograniczony tak w zakresie wydatkowania środków już zgromadzonych na Funduszu (patrz -SN wyrok z 20 sierpnia 2001 roku IPKN 579/00 - legalis) jak i zobowiązany do odprowadzania składek na Fundusz w wysokości i terminach wskazanych w art. 3 i art. 5 ustawy. Myli się sąd pierwszej instancji podnosząc w pisemnych motywach, że środki zgromadzone w Funduszu należą do pracowników. Pracownicy, mają w ustawie jedynie zagwarantowany mechanizm ochrony, dla zapewnienia właściwej realizacji przez administratora Funduszu wskazanego obowiązku, polegający na wyposażeniu (art. 8 ust. 3 ustawy) związku zawodowego w roszczenie, umożliwiające przymuszenie administratora do dokonania wymaganego ustawą przesunięcia środków finansowych i właściwe zasilenie funduszu. Roszczenie, jak to wskazano powyżej, nakierowane na dopełnienie przez zobowiązanego wynikających z ustawy obowiązków a nie zasądzenie określonych kwot pieniężnych.

Powyższe, znalazło pełne odzwierciedlenie w treści zaskarżonego wyroku, wyroku, który nie przybrał formy wyroku zasądającego świadczenie pieniężne, które nie określił daty wymagalności i nie regulował odsetek (które w tej sprawie nie powstają). Wyroku zobowiązującego do dokonania określonej czynności niezastępowalnej (facere) przymusowe wykonanie, którego, może nastąpić wyłącznie w trybie egzekucji sądowej (art. 1050 k.p.c.). Uwzględnienie powyższego, także wyklucza możliwość zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 320 k.p.c.

Dla rozpoznania sprawy, w sytuacji gdy dłużnik przyznał, że wbrew obowiązkowi ustawowemu nie odprowadził należnych składek na rzecz Funduszu a związek zawodowy, przyznał prawidłowość wskazanych kwot jako należnych a nieodprowadzonych do Funduszu, nie było potrzeby ani nawet możliwości prawnych, prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, nakierowanego na ustalanie przyczyn dla, których wskazany obowiązek ustawy nie był realizowany i rozważanie dopuszczalności zastosowania w danym stanie faktycznym „moratorium sędziowskiego” istota, którego musiałby w takiej sytuacji przybrać formę modyfikacji obowiązku wynikającego z ustawy.

Mając powyższe na uwadze, należało na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386§1 k.p.c. orzec jak w pkt. 2 i 1 wyroku. Sąd drugiej instancji jest bowiem sądem merytorycznym i ma stosownie do treści art. 316 k.p.c. obowiązek uwzględnienia stanu faktycznego z daty swojego wyrokowania. Skoro na datę wydawania wyroku przez sąd drugiej instancji, kwota nieodprowadzonych składek na rzecz Funduszu była niższa z racji dokonanych po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji wpłat a powód, przyznając fakt częściowego zaspokojenia roszczenia, nie ograniczył żądania pozwu, popierając je w pierwotnej formie, powództwo w części zaspokojonej musiało ulec oddaleniu. Z uwagi na powyższe konieczna była zmiana zaskarżonego wyroku z oddaleniem powództwa w części o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Wniesione przez powoda zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu, zawarte w punkcie 3 i 5 zaskarżonego wyroku, było także bezzasadne.

W okolicznościach niniejszej sprawy, oczywistym było, że pozwany szpital przegrał proces. Na koszty procesu składała się uiszczona opłata sądowa, wynagrodzenie biegłej opiniującej w sprawie oraz koszty zastępstwa procesowego. Niezależnie od redakcji orzeczenia o kosztach procesu oraz treści motywacji pisemnej w tym zakresie, jak trafnie wywodził w odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik pozwanego (k. 737 akt), rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie wyszło poza granice określone przepisem art. 102 k.p.c.. Oczywistym, jest, że regulacja art. 102 k.p.c. jest odstępstwem od ogólnej reguły regulującej odpowiedzialność za koszty procesu zgodnie z wynikiem procesu. Oparta o zasadę słuszności, regulacja przepisu art. 102 k.p.c. pozwala sądowi na odstępstwo od obciążenia strony przegrywającej proces, pełnymi kosztami i zasądzenie od niej na rzecz strony, która proces wygrała jedynie części kosztów albo nieobciążanie jej kosztami w ogóle. Sposób korzystania z przepisu ar. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego w sprawie a jego kontrola instancyjna, z uwagi na jego dyskrejonalny charakter, ograniczona jest praktycznie do sytuacji gdy jego zastosowanie nie zostało w ogóle uzasadnione bądź nastąpiło z

rażącym naruszeniem reguł przewidzianych w tym przepisie. (patrz - SN post. z 18 kwietnia 2013 roku III CZ 75/12 *legalis*). Takich uchybień w przedmiotowej sprawie nie można stwierdzić. Ograniczając kwotę zasądzonych kosztów procesu od strony pozwanej, która przegrała proces, sąd pierwszej instancji wskazał czym się kierował i uwzględniając w tym zakresie także interes społeczny związany z funkcjonowaniem szpitala, nie wyszedł w sposób rażący poza granice uprawnień określonych przepisem art. 102 k.p.c.

Orzekając o kosztach procesu za drugą instancję, sąd drugiej instancji zniósł wzajemnie koszty procesu postępowania apelacyjnego w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. mając na uwadze wynik procesu w drugiej instancji oraz nie obciążył powoda kosztami postępowania zażaleniowego poprzez zastosowanie treści art. 102 k.p.c..